

PFZ/W/199/2026

Warszawa, 10.08.2026 r.

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Grzeczny Panie Premierze,

Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, jako ogólnopolska organizacja, należąca do Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (IFSW) – już w 2024 r. zwracała się do Pana z prośbą o pilną interwencję w sprawie dostosowania przepisów dotyczących ramowych procedur obsługi zdarzeń alarmowych i powiadomień o zdarzeniach przez dyspozytora medycznego do regulacji zawartej w art. 12a ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (dalej u.p.p.d.). Zgodnie z powołanym przepisem - decyzję o zapewnieniu ochrony dziecku w razie zagrożenia jego życia lub zdrowia w związku z przemocą domową, pracownik socjalny podejmuje wspólnie z funkcjonariuszem Policji, a także z lekarzem, ratownikiem medycznym lub pielęgniarką. Udział przedstawicieli ww. trzech podmiotów, w tym medyków, jest więc konieczny, by zapewnić wskazaną ochronę.

Nasza organizacja, w poczuciu odpowiedzialności za ochronę dzieci pokrzywdzonych przemocą przez swoich opiekunów oraz z uwagi na lukę prawną w obowiązujących przepisach i obserwowane przez nas oraz potwierdzone liczne odmowy kierowania Zespołów Ratownictwa Medycznego, co w praktyce uniemożliwia skuteczne działanie służb w tym przypadku - wystąpiła do Ministra Zdrowia o pilną zmianę w/w rozporządzenia lub wydanie stosownych wytycznych. Stanowisko Ministerstwa Zdrowia, zarówno wtedy, jak i obecnie - stanowi jawny przejaw ignorowania zgłoszonego problemu, ale także świadczy o braku elementarnej wrażliwości na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa dziecku w sytuacji zagrożenia jego życia lub zdrowia w związku z przemocą domową. Trudno też zgodzić się z argumentami resortu, który twierdzi, że wykorzystanie systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego (PRM) nie powinno mieć miejsca w omawianej sytuacji, bowiem podjęcie wskazanej decyzji nie jest warunkowane spełnieniem medycznych przesłanek stanu nagłego pogorszenia zdrowotnego. Po pierwsze bowiem - Ministerstwo Zdrowia w wyrażonym stanowisku ignoruje fakt ustawowej (u.p.p.d.) i równorzędnej z innymi służbami - konieczności uczestnictwa przedstawiciela ochrony zdrowia w procedurze podjęcia decyzji celem umieszczenia pokrzywdzonego dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej lub w pieczy zastępczej. Po drugie – zagrożenie dla zdrowia, należy odnosić nie tylko do fizjologicznych parametrów życiowych, ale również do szerszej definicji zdrowia w ujęciu WHO rozumianego jako stan pełnego dobrostanu fizycznego, psychicznego i społecznego, a nie tylko jako brak choroby. Po trzecie – nie sposób pominąć, że już dziś system Państwowego Ratownictwa Medycznego, a także ochrony zdrowia angażowany jest w interwencje np. Policji m.in. w sytuacji, gdy badanie lekarskie dotyczy osoby zatrzymanej celem jej umieszczenia w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, w pokoju przejściowym, tymczasowym pomieszczeniu przejściowym, policyjnej izbie dziecka, areszcie śledczym, zakładzie karnym, schronisku dla nieletnich, zakładzie poprawczym lub okręgowym ośrodku

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej

adres siedziby: ul. Jana Cybisa 7, 02-784 Warszawa
KRS 0000442994 REGON 146624204 NIP 9512366909
Strona internetowa: www.federacja-socjalnych.pl
e-mail: kontakt@federacja-socjalnych.pl





Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej



wychowawczym, a także gdy ww. osoba wobec której prowadzona jest interwencja wyraża wprost żądanie udzielenia jej pierwszej pomocy lub zgłasza problemy zdrowotne. Tym bardziej więc, nie jest społecznie zrozumiała i akceptowana argumentacja, że w sytuacji doświadczanej przemocy przez dziecko, gdy tym bardziej należałoby zapewnić małoletniemu ww. pomoc lub specjalistyczne badanie, jako osobie pokrzywdzonej – resort zdrowia uznaje, że ratownicy medyczni lub lekarze nie powinni być angażowani w procedurę zapewnienia dziecku ochrony. Po czwarte – nawet, gdyby zatem przyjąć argument, iż to nie system PRM powinien być obciążany ww. zadaniem – to po stronie resortu zdrowia należałoby wskazanie i zabezpieczenie środków (np. w ramach „koszyka” świadczeń) na udział w nim lekarza, ratownika medycznego lub pielęgniarki. To również jednak dotąd nie nastąpiło.

Nasza organizacja, z nieukrywaną obawą i niepokojem, obserwuje za to trwające od niemal 2 lat przerzucanie się odpowiedzialnością Ministerstwa Zdrowia z innymi podmiotami ww. kwestią i bez skupienia się na własnych kompetencjach i możliwościach rozwiązania tego kompromitującego problemu. Realnie pozostajemy zatem w sytuacji, gdy tylko kwestią czasu będzie dopuszczenie do śmierci lub utraty zdrowia przez kolejne dziecko.

Biorąc powyższe kwestie pod uwagę prosimy, aby potraktować sprawę z należytą powagą oraz poinformowanie PFZPSiPS o sposobie jej załatwienia.

PRZEWODNICZĄCY
Polskiej Federacji Związkowej
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej
Paweł Maczyński
Paweł Maczyński

Otrzymują:

1. Adresat
2. Pani Katarzyna Kotula - Pełnomocnik Rządu do Spraw Równości, Sekretarz Stanu
3. Pani Monika Horna-Cieślak - Rzecznik Praw Dziecka
4. Pani Sylwia Gregorczyk-Abram - Rzecznik Praw Obywatelskich

